**Les jardins d’ été - les salons d’ hiver**

**/ Letnie ogródki - zimowe salony /**

Nie ma nic przyjemniejszego w ciepły, letni dzień, niż czas spędzony na świeżym powietrzu. Zwłaszcza gdy można się wtedy sycić nie tylko smacznym napojem czy posiłkiem, ale i wspaniałym widokiem : kolorowe rabatki, kwiaty kochające słońce, równo przycięta trawa, śpiew ptaków, szum wody w fontannie lub gwizd letniego wiatru w konarach drzew …

Panuje tam cisza i spokój i nie dociera do nas warkot samochodów z głównej ulicy. Ogród, pełen kwiatów, promieniujący spokojem, dający chwilę wytchnienia od codziennego biegu, szumu i szkolnego gwaru, ogród z oczkiem wodnym i letnią altanką, czy tylko ze stolikiem i chroniącym nas przed słońcem parasolem, każe raczej myśleć o letnim wypoczynku… Ale czy letni ogródek nie może, i to z powodzeniem , stanowić scenerii do niewymuszonej nauki ?

Czas umilić nam może odpowiednio dobrana muzyka, niekiedy jest to po prostu "żabi koncert" z pobliskiego stawu, innym razem utwory np. w formacie MP 3, a stąd już zaledwie krok do przypomnienia sobie melodii zdaniowej języka francuskiego i zakochania się w jego śpiewnych frazach .

Ale całkiem nieźle słucha się tych melodii także siedząc w ciepłym miejscu przy kominku, przy piecu lub kaloryferze, gdy za oknem plucha, zawieja, mróz.

Zapraszam wszystkich chętnych, uczniów młodszych i starszych, do rozpoczęcia podróży poprzez miesiące całego roku, począwszy od września, pierwszego miesiąca roku szkolnego, poprzez miesiące jesienne, zimowe, wiosenne, by dotrzeć do ukochanych miesięcy wakacyjnych … Towarzyszyć nam będą melodie bardziej lub mniej znanych piosenek oraz ich teksty, przetłumaczone także na język polski, w taki sposób, aby móc je, prawie wszystkie, zaśpiewać do oryginalnej melodii.

Każdemu tekstowi towarzyszy podręczny słowniczek podający znaczenie poszczególnych słów, ale także znaczenie całych fraz zdaniowych.

Bon repos, alors et bon travail !

**LE MOIS DE SEPTEMBRE**



CHARLEMAGNE / KAROL WIELKI /, syn PEPINA KRÓTKIEGO z dynastii Karolingów, był obwiniany o zupełnie niepotrzebne reformy w systemie ówczesnego szkolnictwa francuskiego. Dziś francuscy uczniowie mają obowiązek uczestniczenia w wielu lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych. Mają, co prawda, przerwę na obiad, lecz do domów wracają późno, około godziny 17.00. Ale jedno popołudnie w tygodniu jest wolne : obecnie dniem tym jest środa, w czasach, kiedy powstała piosenka ‘’Sacré Charlemagne’’ dniem tym był czwartek.

**SACRE CHARLEMAGNE /** R. Gall,G. Liferman / chanson interpretée  **par France Gall**

Qui a eu cette idée folle

Un jour d' inventer l'école ?

C'est ce sacré Charlemagne

Sacré Charlemagne…

De nous laisser dans la vie

Que les dimanches, les jeudis

C'est ce sacré Charlemagne …

Sacré Charlemagne…

Ce fils de Pépin le Bref

Nous donne beaucoup d'ennuis

Et nous avons cent griefs

Contre, contre, contre lui !!!

Qui a eu cette idée folle

Un jour d' inventer l'école ?

C'est ce sacré Charlemagne…

Sacré Charlemagne …

Participe passé

4 et 4 font 8

Leçons de français

De mathématiques

Que de que de travail

Sacré sacré sacré Charlemagne

Il aurait dû caresser

Longtemps sa barbe

fleurie

Oh, Oh sacré Charlemagne

Sacré Charlemagne…

Au lieu de nous ennuyer

Avec la géographie

Oh, Oh sacré Charlemagne

Sacré Charlemagne

Il n'avait qu'à s'occuper

De batailles et de chasse

Nous ne serions pas

obligés

D'aller chaque jour en classe

Il faut apprendre à

compter

Et faire des tas de dictées

Oh, Oh sacré Charlemagne

Sacré Charlemagne…

Participe passé

4 et 4 font 8

Leçon de français

De mathématiques…

Que de que de travail

Sacré sacré sacré Charlemagne

Car sans lui dans notre vie

Y n' y aurait que des jeudis

Oh, Oh sacré Charlemagne

Oh, Oh sacré Charlemagne

Oh, Oh sacré Charlemagne...

**Vocabulaire pratique:**

cette idée folle –ten szalony pomysł

inventer l’école –wymyślić szkołę

sacré Charlemagne- przeklęty Karol Wielki

les dimanches – niedziele

les jeudis – czwartki

la leçon de français– lekcja francuskiego

les mathématiques – matematyka

le travail –praca

beaucoup d’ennuis – wiele zmartwień

la barbe fleurie – długa broda

la bataille – bitwa

la chasse – polowanie

aller en classe – iść do szkoły

apprendre – uczyć się

compter – liczyć

la dictée - dyktando

***Ten przeklęty Karol Wielki***

*Któż na pomysł taki wpadł …*

*Szkoły zbawić mają świat ?*

*Karol Wielki nas na lekcje*

*zaprowadził*

*mądry wielce ...*

*Teraz życie smutne takie*

*jak w niewoli ciężkiej jakiejś ...*

*Cóż zostawił?*

*Tak niewiele*

*Tylko czwartki i niedziele !!!*

*Karol Wielki, syn Pepina*

*Patrzysz ...*

*i już smutna mina !*

*Bo cóż zrobił nam ten król*

*Grać nakazał trudną z ról !!!*

*Dodawanie,*

*imiesłowy,*

*matma,*

*język ...*

*Szok gotowy !!!*

*I przez cały, długi dzień*

*Musisz myśleć,*

*Choćbyś leń !*

*I pomyśleć*

*Pracy góra*

*Przez jednego tylko króla ...*

*Taka biała,*

*długa broda*

*Myślisz:*

*mędrzec,*

*Mylisz :*

*chwat ...*

*A on geografię dodał*

*I masz uczniu*

*szkolny świat ...*

*Czyżby bitew miał za mało ?*

*Polowania*

*krótkie jakieś ?*

*Musiał myśleć o nas wtedy ?*

*Musiał nam dodawać biedy ?*

*Musiał kazać*

*nam dodawać ?*

*I dyktanda długie składać ?*

*O, Karolu !!!*

*Gdzieś Ty był*

*kiedy uczeń zebrać sił*

*już nie umiał ...*

*W stosie zginął*

*książek,*

*różnych obcych imion,*

*I pomyśleć ...*

*Były czasy*

*Kiedy w tydzień długi cały*

*same*

*czwartki dzieci miały…*

*O, Karolu !*

*Czemu szkoła*

*o poranku znów nas woła ???*

**LE MOIS D’OCTOBRE**

Nocą ,31 października, w wielu krajach na świecie obchodzi się Święto Halloween, które największą popularnością cieczy się w kulturze amerykańskiej, ale od wielu już lat jest popularne na terenie Europy. Jest to zwyczaj związany z maskaradą, z balem przebierańców, który nawiązuje do Święta Zmarłych, duchów, nocnych zjaw, wszystkiego, co może wystraszyć, gdy zapadnie noc.

Głównym symbolem święta jest wydrążona i podświetlona od środka [dynia](http://pl.wikipedia.org/wiki/Dynia) z wyszczerbionymi zębami. Inne popularne motywy to [duchy](http://pl.wikipedia.org/wiki/Duch_%28spirytyzm%29), [demony](http://pl.wikipedia.org/wiki/Demon), [zombie](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zombie), [wampiry](http://pl.wikipedia.org/wiki/Wampiry), [czarownice](http://pl.wikipedia.org/wiki/Czarownica), trupie [czaszki](http://pl.wikipedia.org/wiki/Czaszka) itp.

**LA CHANSON DES SQUELETTES / comptine traditionnelle /**

|  |  |
| --- | --- |
|  | |
| Quand la pendule sonne une heure,  Un grand squelette ouvre les yeux. Quand la pendule sonne deux heures,  Deux grands squelettes s’habillent en bleu. Poumbeu poumbeu! Poumbeubeu!   Quand la pendule sonne trois heures,  Trois grands squelettes maquillent leurs yeux. Quand la pendule sonne quatre heures,  Quatre grands squelettes se brossent les cheveux. Poumbeu poumbeu! Poumbeubeu!   Quand la pendule sonne cinq heures,  Cinq grands squelettes mangent des oeufs. Quand la pendule sonne six heures,  Six grands squelettes jouent à un jeu. Poumbeu poumbeu! Poumbeubeu!   Quand la pendule sonne sept heures,  Sept grands squelettes dansent un peu. Quand la pendule sonne huit heures,  Huit grands squelettes marchent deux par deux. Poumbeu poumbeu! Poumbeubeu!   Quand la pendule sonne neuf heures,  Neuf grands squelettes vont faire la queue. Quand la pendule sonne dix heures,  Dix grands squelettes reviennent chez eux. Poumbeu poumbeu! Poumbeubeu!   Quand la pendule sonne onze heures,  Onze grands squelettes se mettent au lit. Quand la pendule sonne minuit,  Douze grands squelettes disent „Bonne nuit! ” Poumbi poumbi! Poumbibi! |  |

**Vocabulaire pratique:**

les squelettes - kościotrupy

ils s'habillent - ubierają się

ils se brossent les cheveux - czeszą się

ils se mettent au lit - kładą się do łóżka

ils disent ‘’Bonne nuit!” - mówią „Dobranoc!”

la pendule sonne - zegar bije (dzwoni)

l'heure – godzin

les yeux- oczy

le minut – północ

les cheveux – włosy

***Piosenka na Halloween***

*Oto wybija godzina pierwsza,   
Pierwszy kościotrup wstaje ze snu.  
Oto wybija godzina druga,   
Dwa kościotrupy biegną tu.   
Zombie, zombie, zombibi ! Zombie, zombie, zombibi !  
  
Oto wybija godzina trzecia,   
Trzy kościotrupy oczy malują.*

*Oto wybija godzina czwarta,   
A kościotrupy włosy szczotkują.   
Zombie, zombie, zombibi ! Zombie, zombie, zombibi !  
  
Oto wybija godzina piąta,   
Pięć kościotrupów jaja je.   
Oto wybija godzina szósta,   
Sześć kościotrupów gra w jakąś grę.   
Zombie, zombie, zombibi ! Zombie, zombie, zombibi !  
  
Oto wybija godzina siódma,  
A kościotrupy coś tańczą.   
Oto wybija godzina ósma,   
One parami nocą mkną.   
Zombie, zombie, zombibi ! Zombie, zombie, zombibi !  
  
Oto wybija już dziewiąta,   
A kościotrupy w rzędzie tkwią,  
Oto wybija godzina dziesiąta,   
Wtedy do domu uciekają.   
Zombie, zombie, zombibi ! Zombie, zombie, zombibi !  
  
Oto wybija jedenasta,   
Rząd kościotrupów już prawie śpi.   
A kiedy zegar wybija północ,*

*One „Dobranoc!” mówią Ci.*

**

**LE MOIS DE NOVEMBRE**

Listopad kojarzy się nam wszystkim z padającym, siąpiącym lub ulewnym, deszczem. Wciąż wspominamy pogodny czas wakacji, ale często te wspomnienia są już tylko wspomnieniami, a listopadowy, smutny czas nie sprzyja radości.

**BALLADE EN NOVEMBRE /** paroles et musique d’ **Anne Vanderlove** / chanson interpretée par l’ auteur

# Qu' on me laisse à mes souvenirs, Qu' on me laisse à mes amours mortes, Il est temps de fermer la porte, Il se fait temps d' aller dormir Je n’ étais pas toujours bien mise J' avais les cheveux dans les yeux Mais c' est ainsi qu' il m' avait prise, Je crois bien qu' il m' aimait un peu… Il pleut Sur le jardin, sur le rivage Et si j' ai de l' eau dans les yeux C' est qu' il me pleut Sur le visage. Le vent du Nord qui s' amoncelle S' amuse seul dans mes cheveux Je n' étais pas toujours bien belle, Mais je crois qu' il m' aimait un peu Ma robe a toujours ses reprises Et j' ai toujours les cheveux fous Mais c' est ainsi qu' il m' avait prise, Je crois que je l' aimais beaucoup Il pleut Sur le jardin, sur le rivage Et si j' ai de l' eau dans les yeux C'est qu' il me pleut Sur le visage.

# Si j' ai fondu tant de chandelles Depuis le temps qu' on ne s' est vus Et si je lui reste fidèle, A quoi me sert tant de vertu ? Qu' on me laisse à mes amours mortes ! Qu' on me laisse à mes souvenirs Mais avant de fermer la porte, Qu' on me laisse le temps d' en rire Le temps d' essayer d' en sourire...

# Il pleut Sur le jardin, sur le rivage Et si j' ai de l' eau dans les yeux C' est qu' il me pleut Sur le visage.

# Vocabulaire pratique

# mes souvenirs – moje wspomnienia

# mes amours mortes – moje dawne / skończone / miłości

# fermer la porte – zamknąć drzwi

# aller dormir – kłaść się spać

# il pleut - pada deszcz

# le vent du nord – północny wiatr

# dans mes cheveux – w moich włosach

# tant de chandelles - tyle świec

# rester fidèle – być wiernym / wierną

# essayer d’en sourire – próbować się z tego śmiać

# *Ballada listopadowa*

# *Dziś jestem tu i wspomnień mych*

# *I mych miłości tych minionych*

# *Już nie pamiętam, już nie gonię*

# *Jak kiedyś, gdy wiatr włosy rwał.*

# *Jak kiedyś, gdy goniłam wiatr,*

# *jak kiedyś, gdy on gonił mnie*

# *i jak w ramiona porwał swe*

# *i chyba kochał trochę mnie…*

# *A deszcz*

# *w ogrodach, na ulicach dzwoni,*

# *odbija krople w rzece toni*

# *i pada też na moją twarz…*

# *Północny wiatr we włosach gra*

# *A tyle wiatru wszędzie wokół*

# *Ta miłość też goniła mnie*

# *A włosy pętał tamten wiatr.*

# *W sukience tej się widzę wciąż*

# *I włosy ciągle tak rozwiane*

# *Tak bardzo go kochałam wszak*

# *I on miłości tyle dał …*

# *A deszcz*

# *w ogrodach, na ulicach dzwoni,*

# *odbija krople w rzece toni*

# *i pada też na moją twarz…*

# *I po co palę wciąż rząd świec*

# *I czemu ciągle, ciągle tęsknię ?*

# *Tych wspomnień i miłości mych*

# *Nie trzeba tak miłować wciąż.*

# *Zamknijcie drzwi, pozwólcie niech*

# *Ostatnia świeca się dopali*

# *Niech uśmiech znów zawita tu*

# *Gdy okno zamknie tamten wiatr…*

# *A deszcz*

# *w ogrodach, na ulicach dzwoni,*

# *odbija krople w rzece toni*

# *i pada też na moją twarz…*

**LE MOIS DE DECEMBRE** 

Każde dziecko marzy o tym, że Mikołaj przyniesie mu świąteczny prezent : wrzuci go przez komin, zostawi pod choinką lub włoży do postawionego przy kominku bucika … A żeby Mikołaj na pewno przyjechał z prezentem, warto go o to specjalnie poprosić … Od czasu powstania tekstu tej piosenki, tj. od roku 1946, dzieci przypominają sobie niezmiennie o tej prośbie każdego zimowego, grudniowego dnia.

**PETIT PAPA NOEL** / R. Vinci, H. Martinet / chanson interpretée par **Tino Rossi, Céline Dion, Patrick Fiori**

C'est la belle nuit de Noël  
La neige étend son manteau blanc  
Et les yeux levés vers le ciel   
À genoux, les petits enfants  
Avant de fermer les paupières  
Font une dernière prière.  
  
  
Petit Papa Noël   
Quand tu descendras du ciel  
Avec des jouets par milliers  
N’ oublie pas mon petit soulier.  
Mais avant de partir,   
Il faudra bien te couvrir  
Dehors tu vas avoir si froid  
C'est un peu à cause de moi.  
  
Il me tarde que le jour se lève  
Pour voir si tu m' as apporté  
Tous les beaux joujoux que je vois en rêves  
Et que je t' ai commandés.  
  
Petit Papa Noël   
Quand tu descendras du ciel  
Avec des jouets par milliers  
N' oublie pas mon petit soulier.  
  
Le marchand de sable est passé  
Les enfants vont faire dodo  
Et tu vas pouvoir commencer  
Avec ta hotte sur le dos  
Au son des cloches des églises  
Ta distribution de surprises.  
  
Petit Papa Noël   
Quand tu descendras du ciel  
Avec des jouets par milliers  
N' oublie pas mon petit soulier.  
Mais avant de partir,   
Il faudra bien te couvrir  
Dehors tu vas avoir si froid  
C' est un peu à cause de moi

Si tu dois t' arrêter  
Sur les toits du monde entier  
Tout ça avant demain matin  
Mets-toi vite, vite en chemin.  
  
Et quand tu seras sur ton beau nuage  
Viens d' abord sur notre maison  
Je n' ai pas été tous les jours très sage  
Mais j' en demande pardon  
  
Petit Papa Noël   
Quand tu descendras du ciel  
Avec des jouets par milliers  
N' oublie pas mon petit soulier.  
Petit Papa Noël

**Vocabulaire pratique :**

tu descendras du ciel – przybędziesz z nieba

des jouets par milliers – tysiące zabawek

mon petit soulier – mój bucik

avant de partir – zanim wyjedziesz

tu vas avoir si froid – będzie Ci tak bardzo zimno

c’ est un peu à cause de moi – to jest trochę moja wina

le jour se lève – wstaje dzień

faire dodo – spać, zasypiać

les cloches de l’ église – kościelne dzwony

la distribution de surprises – rozdawanie prezentów / niespodzianek /

les toits du monde entier – wszystkie dachy świata

très sage – bardzo grzeczny

detander pardon – prosić o przebaczenie

***Kochany Święty Mikołaju …***

*Oto dookoła cudna noc*

*I w białym płaszczu cały świat*

*Dzieci wciąż marzą, aby raz*

*Mikołaj przez ich komin wpadł.*

*I zanim zamkną małe oczka*

*Proszą, gdy nadchodzi nocka :*

*Kochany Mikołaju,*

*Gdy przyjedziesz do mnie dziś*

*Przy kominku zapomniany*

*Stoi bucik : włóż coś mi.*

*Lecz zanim tu wyruszysz*

*Włóż futrzany, ciepły płaszcz*

*Za oknami taki ziąb*

*A przeze mnie Twoje dłonie drżą …*

*I zanim wstanie nowy dzień*

*To we śnie tym, co im się śni*

*Nie mogą się doczekać wciąż*

*Czy wszystkie sny spełnione są*

*Czy sto zabawek właśnie czeka*

*Na tęskniącego wciąż człowieka:*

*Kochany Mikołaju,*

*Gdy przyjedziesz do mnie dziś*

*Przy kominku zapomniany*

*Stoi bucik : włóż coś mi.*

*Lecz zanim tu wyruszysz*

*Włóż futrzany, ciepły płaszcz*

*Za oknami taki ziąb*

*A przeze mnie Twoje dłonie drżą …*

*Mikołaj wszak nie zawiódł ich*

*I z pełną torbą ciągle mknie*

*Gdy dzieci jeszcze mocno śpią*

*Prezenty rozda : każdy wie …*

*Gdy zabrzmią już poranne dzwony*

*Sen okaże się spełniony :*

*Kochany Mikołaju,*

*Gdy przyjedziesz do mnie dziś*

*Przy kominku zapomniany*

*Stoi bucik : włóż coś mi.*

*Lecz zanim tu wyruszysz*

*Włóż futrzany, ciepły płaszcz*

*Za oknami taki ziąb*

*A przeze mnie Twoje dłonie drżą …*

**LE MOIS DE JANVIER**



Zima nie sprzyja wybuchom radości : mroźne, krótkie dni i szybko zapadająca noc sprawiają, że jesteśmy senni. Jak niektóre zwierzęta, chcielibyśmy zapaść z sen zimowy. Nasz nastrój pogarszają ponadto umierające uczucia, które jeszcze przed paroma miesiącami wydawały się nieprzemijającymi. Miłości i fascynacje zgasły wraz z letnim słońcem.

**EN HIVER** / paroles et musique de **Marie Mai** / chanson interpretée par l’auteur

Je t' avais dit d' attendre les beaux jours  
Avant que tu m' oublies dans le coin de la cour  
J' ai tant dansé avec tes tourments  
Que plus rien ne sera comme avant  
  
En hiver  
Les vents t' ont poussé loin de moi  
En hiver  
J' ai perdu les traces de tes pas  
Pour te plaire  
J' attendrais que passe l' hiver en toi  
  
Pour que l' on passe les saisons sans douleur  
Je ferai fondre la glace qui se fige dans ton coeur  
Je veux sentir le feu dans tes mains  
Et tes yeux qui nous montrent le chemin  
  
En hiver  
Les vents t' ont poussé loin de moi  
En hiver  
J' ai perdu les traces de tes pas  
Pour te plaire  
J' attendrai que passe l' hiver en toi  
  
J' attendrai que l' hiver fuie ton coeur  
J' attendrai que les glaces fondent en larmes  
Et si plus rien ne va  
Je livrerai combat à ces tempètes en toi  
  
En hiver  
Les vents t' ont poussé loin de moi  
En hiver  
J' ai perdu les traces de tes pas  
Pour te plaire  
J' attendrai que passe l' hiver en toi

**Vocabulaire pratique :**

je t’ avais dit de … - mówiłam Ci, żebyś

j’ ai tant dansé – tak dużo tańczyłam

plus rien ne sera comme avant – nic już nie będzie tak, jak dawniej

les vents – wiatry

loin de moi – daleko ode mnie

les traces de tes pas – ślady Twoich kroków

j’ attendrais que passe l’ hiver – poczekałabym na koniec zimy

les saisons – pory roku

je ferai fondre la glace – każę stopić lód

sentir le feu – poczuć ogień

les larmes – łzy

la [tempête](https://pl.glosbe.com/fr/pl/avis%20de%20temp%C3%AAte) – burza, nawałnica, zawierucha

**Zima trwa …**

Mówiłam Ci : nadejdą piękne dni …

To było zanim zapomniałeś o mnie już.

Tańczyłam tak…

Melodię wiatr mi grał…

Lecz dziś wiem : ten czas już minął.

Zima trwa,

Wiatr od Ciebie porwał mnie,

A zima trwa,

Zapomniałam, jak tu szedłeś.

Kocham Cię,

I poczekam : zima minie.

Posłuchaj mnie : nadejdą nowe dni …

Rozkażę stopić lód,

Co w sercu Twoim tkwi.

Chcę tańczyć, by do taktu ogień grał.

W oczach Twych znów dojrzę drogę…

Zima trwa,

Wiatr od Ciebie porwał mnie,

A zima trwa,

Zapomniałam, jak tu szedłeś.

Kocham Cię,

I poczekam : zima minie.

Ja poczekam,

Zima ta opuści serce Twe

Ja poczekam,

W łzach się stopi lód

Jeśli nie znajdę nic

To burzy wydam bój

O lepsze dni …

Zima trwa,

Wiatr od Ciebie porwał mnie,

A zima trwa,

Zapomniałam, jak tu szedłeś.

Kocham Cię,

I poczekam : zima minie,

Minie,

Minie zima zła.

**LE MOIS DE FEVRIER**



Dla poprawienia sobie nastroju w czasie krótkich, zimowych dni starajmy się bawić słowami : w monologu, w dialogu, w piosence. Równy rytm muzycznej frazy zachęci do poszukiwania nowego rytmu zimowego życia. Przecież już za dwa miesiące zawita do nas wiosna.

**Une petite cantate** / paroles et musique de **Barbara** / chanson interpretée par l’ auteur

Une petite cantate

Du bout des

doigts

Obsédante et maladroite

Monte vers toi

Une petite

cantate

Que nous jouions autrefois

Seule, je la joue, maladroite

Si, mi, la, ré, sol, do, fa

Cette petite cantate

Fa,sol, do, fa

N' était pas si maladroite

Quand c' était toi

Les notes couraient faciles

Heureuses au bout de tes doigts

Moi, j' étais là, malhabile

Si, mi, la, ré, sol, do, fa

Mais tu est partie, fragile

Vers l' au-delà

Et je reste, malhabile

Fa, sol, do, fa

Je te revois souriante

Assise à ce piano-là

Disant "bon, je joue, toi chante

Chante, chante-la pour moi"

Si, mi, la, ré

Si, mi, la, ré

Si, sol, do, fa

Si, mi, la, ré

Si, mi, la, ré

Si, sol, do, fa

Oh mon amie, oh ma douce

Oh ma si petite à moi

Mon Dieu qu'elle est difficile

Cette cantate sans toi

Si, mi, la, ré

Si, mi, la, ré

Si, sol, do, fa

Si, mi, la, ré

Si, mi, la, ré

Si, sol, do, fa

Si, mi, la, ré

Si, mi, la, ré

Si, sol, do, fa...

**Vocabulaire pratique:**

une petite cantate -mała cantata

obsédante –powracająca

maladroite -nieskładna

autrefois –kiedyś

je la joue –gram ją

les notes heureuses –szczęśliwe nuty

au bout de tes doigts –pod twoimi palcami

***Taka maleńka kantata***

*Ot, maleńka ma kantata*

*Jakże pięknie zagrać ją ?*

*Płyną dźwięki*

*Komu grane ?*

*Brzmią jak*

*Dawno zapomniane*

*Szkolne trele ,*

*takt na dwa*

*... SI, MI, LA, RE, SOL, DO, FA...*

*Ot, maleńka ta kantata*

*FA, SOL, DO, FA…*

*Grałeś kiedyś,*

*Biegną lata ….*

*SOL, RE, MI, LA*

*Ładne nutki czas nam splatał*

*Nie rozpoznasz : RE czy FA ?*

*Płynie oto ta kantata*

*Szczęśliwości pełne FA*

*Widzę szczęście w Twoich oczach,*

*FA, SOL, DO, FA*

*Gdy jej słuchasz, świat rozkwita :*

*SOL, FA, SI, LA …*

*Lecz bez Ciebie jej nie zagram,*

*Bo nie zabrzmi pięknie LA*

*Nasza wspólna to kantata :*

*SI, MI, LA, RE, SOL, DO, FA …*

**LE MOIS DE MARS**



Na początku było ich trzech: Atos, Portos i Aramis – trzej muszkieterowie króla Ludwika XIII, przyjaciele czwartego, któremu na imię d’ Artagnan

**Trzej muszkieterowie** **(*Les Trois Mousquetaires*)** to jedna z najsłynniejszych powieści [Aleksandra Dumasa](http://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Dumas_%28ojciec%29) oraz jedna z najpopularniejszych [powieści płaszcza i szpady](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Powie%C5%9B%C4%87_p%C5%82aszcza_i_szpady&action=edit&redlink=1). Powieść była wielokrotnie ekranizowana i została przetłumaczona na wiele języków.

Utwór został pierwszy raz wydany w formie powieści w odcinkach w dzienniku ***Le Siècle*** w roku 1844 ( pierwszy odcinek ukazał się właśnie w miesiącu marcu), a następnie w formie książkowej w tym samym roku przez wydawnictwo Baudry.

**Les Trois Mousquetaires** / G. et M. de Angelis / J.-J. Debout /

Un pour tous et tous pour un  
Lorsque l' on est mousquetaire  
Un pour tous et tous pour un  
On est comme des frères  
Un pour tous et tous pour un  
Il faudra s' y faire  
Les autres ne sont pas loin  
Quand on en voit un  
  
  
Un pour tous et tous pour un  
Lorsque l' on est mousquetaire  
Un pour tous et tous pour un  
On est comme des frères  
Un pour tous et tous pour un  
Ils sont sur la Terre  
Comme les doigts de la main  
Et ça leur va bien  
  
Comme des petits diables  
Ils font des tours pendables  
Mais nous savons  
Qu' ils sont de joyeux compagnons  
  
Et pour croiser le fer  
Avec ces mousquetaires  
Il faudrait être fou  
Oui, être fou

***Vocabulaire pratique:***

un pour tous – jeden za wszystkich

tous pour un – wszyscy za jednego

des frères – bracia

sur la Terre – na ziemi

les doigts de la main – palce jednej ręki

de joyeux compagnons – radośni przyjaciele

croiser le fer – walczyć na szpady

il faudrait etre fou – trzeba byłoby zwariować

|  |  |
| --- | --- |
|  |  |

**Trzej muszkieterowie**  
  
Kiedy jest się muszkieterem,   
To tak jakbyś braci miał…  
Ta dewiza Ci szlagierem:  
Ty za niego,  
Z Tobą On...  
Kiedy życie Ci przyniesie  
Tyle klęsk,  
Że liczyć strach,  
Wiesz, że staną   
W Twej obronie  
On i on...  
Twój brat…

Kiedy jest się muszkieterem,   
To tak jakbyś braci miał…  
Ta dewiza Ci szlagierem:  
Kumpla masz,

Nie jesteś sam …

Tak jak palce jednej ręki

Drugi, trzeci,

Piąty, kciuk …

Wokół ziemi, uśmiechnięty

I szczęśliwy

Goni druh.

Jak diabeł, wejdzie wszędzie,

I przejrzy każde miejsce

I każdy, ciemny kąt

Skąd przybył ?

Nie wiesz skąd …

Więc szpadę z nim skrzyżować,

To jakby śmierć zawołać

To jakby poddać się

Czyś głupim jest ?

**LE MOIS D’ AVRIL**



Na wiosnę Paryż jest piękniejszy, niż latem, jesienią, czy zimą. Wiosną miasto kwitnie na biało, na różowo. Paryż nagle robi się po prostu tęczowy, kiedy promienie wiosennego słońca rozświetlą parki, ulice, skwery.

**En avril à Paris** / paroles Ch. Trenet, musique Ch. Trenet,W. Eiger / chanson interpretée par **Charles** **Trenet**

Quand Paris s' éveille au mois d'avril  
Quand le soleil revient d' exil  
Quand l' air plus doux berce une jeune romance  
Quand le printemps vraiment commence  
Alors voici qu' aux portes de Paris  
Accourt tout le pays  
Par l' amour ébloui  
Et du Nord jusqu' au Midi  
La France chante et rit  
En avril à Paris.  
A Saint-Michel la Seine  
Oublie ses peines anciennes  
Au cœur du Luxembourg  
Les oiseaux chantent l'amour  
Sur un banc Jeanne et Pierre sont de retour  
Il fait si bon ma mie  
De céder à l' envie  
D' un baiser que l'on prend  
Que l' on donne en même temps  
Au milieu de la fête du printemps.

**Vocabulaire pratique:**

Paris s'éveille – Paryż się budzi

le soleil revient d'exil – słońce znów świeci

le printemps vraiment commence – wiosna naprawdę się zaczyna

du Nord jusqu'au Midi – od północy w kierunku południa

la France chante et rit – Francja śpiewa i śmieje się

les oiseaux chantent l’amour – ptaki śpiewają o miłości

la fête du printemps – wiosenne święto

***Paryż w kwietniu***

*Kiedy w kwietniu Paryż budzi się,*

*Kiedy dzień słonecznym staje się,*

*Kiedy pieśń wesołą nucisz tak,*

*Kiedy wiosną śpiewa ptak …*

*Przez paryski oto bruk*

*Pieśń płynie, śpiewa druh,*

*I miłość kwitnie w krąg*

*Od północy, aż do gór*

*Tam Francja śpiewa wtór*

*Paryski kwiecień tuż…*

*Sekwany wody mkną,*

*Paryska cicha toń*

*I śpiewa wesół ptak*

*W ogrodach kwitnie mak …*

*Miłości oto znak :*

*Ławeczki pełne wszak.*

*Na ławce ona, on*

*Nucą na jeden ton.*

**LE MOIS DE MAI**



Pierwszego maja na francuskich ulicach nie może zabraknąć bukiecików konwalii, którymi mieszkańcy Francji obdarzają się nawzajem. Intensywny zapach konwalii potęguje radość z powodu rozpoczynającego się właśnie najpiękniejszego miesiąca roku.

**Le muguet du premier mai /** chanson enfantine / interpretée par **Anne Versini et Jean-Marc Versini**

Il sort le bout de son nez quand arrive le mois de mai (bis)  
Le muguet, le muguet, le muguet du premier mai (bis)  
  
On le cueille dans la forêt pour en faire un gros bouquet (bis)  
Le muguet, le muguet, le muguet du premier mai (bis)  
  
Il est toujours bienvenu et fleuri au coin des rues (bis)  
Le muguet, le muguet, le muguet du premier mai (bis)  
  
C'est un vrai porte-bonheur, c'est la plus jolie des fleurs (bis)  
Le muguet, le muguet, le muguet du premier mai (bis)  
  
Je l'ai mis dans le salon, il parfume la maison (bis)  
Le muguet, le muguet, le muguet du premier mai (bis)

**Vocabulaire pratique:**

le muguet du premier mai – pierwszomajowa konwalia

quand arrive le mois de mai – kiedy nadchodzi maj

dans la foret - w lesie

un gros bouquet – duży bukiet

toujours bienvenu – zawsze mile widziany

au coin des rues- w zaułkach ulic

un vrai porte-bonheur – prawdziwy talisman

la plus jolie des fleurs – najładniejszy kwiat

il parfume la maison – sprawia, że w domu pachnie

***Pierwszomajowa konwalia***

*Gdy nadchodzi miesiąc maj konwaliowy kwitnie gaj (bis)*

*Miesiąc maj, miesiąc maj, konwaliowy kwitnie gaj (bis)*

*Konwaliowy kwitnie gaj, więc do lasu gnaj, gnaj, gnaj (bis)*

*Miesiąc maj, miesiąc maj, konwaliowy kwitnie gaj (bis)*

*Więc do lasu gnaj, gnaj, gnaj, bukiet zrób i komuś daj (bis)*

*Miesiąc maj, miesiąc maj, konwaliowy kwitnie gaj (bis)*

*Bukiet zrób i komuś daj, szczęście Ci przyniesie maj (bis)*

*Miesiąc maj, miesiąc maj, konwaliowy kwitnie gaj (bis)*

*Szczęcie Ci przyniesie maj, a dom pachnie już jak gaj (bis)*

*Miesiąc maj, miesiąc maj, konwaliowy kwitnie gaj (bis)*

**LE MOIS DE JUIN**  

**Il était un petit navire /** chanson traditionnelle / interpretée par **Sylvie Vartan**

Il était

un petit navire (bis)

qui n'avait ja-ja-jamais navigué (bis)

Ohé, Ohé

Ohé, Ohé

matelot

Matelot navigue sur

les flots (bis)

Il partit pour

un long voyage (bis)

sur la mer Mé-Mé-Méditerrannée (bis)

Ohé, Ohé

Au bout de cinq à

six semaines (bis)

les vivres vin-vin-vinrent à

manqué (bis)

Ohé, Ohé

L’ on tira à la courte

Paille (bis)

pour savoir qui qui qui serait mangé (bis)

Ohé, Ohé

Le sort tomba sur

le plus jeune (bis)

c' est donc lui qui- qui -qui sera

mangé (bis)

Ohé, Ohé

Mais aussitôt

un grand miracle (bis)

pour l' enfant fut- fut -fut réalisé (bis)

Ohé, Ohé

Des petits poissons

dans le navire (bis)

sautèrent par par par milliers (bis)

Ohé, Ohé

OOO !

MATELOT !

On les prit on les mit à frire (bis)

le jeune mousse- mousse -mousse fut

sauvé (bis)

**Vocabulaire pratique:**

un petit navire - stateczek

un matelot –marynarz

les flots -fale

un long voyage –długa podróż

la mer- morze

six semaines -sześć tygodni

manquer -brakować

le plus jeune -najmłodszy

mangé -zjedzony

un grand miracle - wielki cud

des petits poissons –rybki

sauvé –uratowany

***Był sobie stateczek***

*Na falach Śródziemnego Morza*

*Popłynął statek*

*w pierwszy rejs*

*Tygodni wiele*

*już*

*minęło*

*Więc*

*wszystkim*

*się zachciało*

*jeść ...*

*Losować zatem wreszcie przyszło*

*Kto innym da się zjeść*

*Wtem fala wyrzuciła w przestrzeń*

*Ławicę ryb*

*I oto pieśń …*

*Ten śpiew radosny płynął :*

*Młody*

*marynarz wszak nie zginął :!!!*

*Choć w losowaniu*

*Los nie sprzyjał*

*Życie zachował*

*I zawinął*

*do portu*

*cały, zdrów*

*i nader wesół*

*Majtek ów.*

## LE MOIS DE JUILLET



Koniec porannego, codziennego wstawania do szkoły. Nie martwimy się już ocenami w dzienniku, nie czytamy obowiązkowych lektur, nie piszemy sprawdzianów, testów, kartkówek. Oto nadeszły upragnione wakacje i możemy rozpocząć sezon ogródkowy.

**C' est les vacances** / paroles et musique d’ **Ilona Mitrecey** / chanson interpretée par l’ auteur

C'est les vacances, nous partons en voyage  
Deux heures d'avance et beaucoup de bagages  
Le coeur qui bat, les sandwichs en plastique  
L' été est là, c' est vraiment fantastique

Une voix nous dit "En voiture", nous partons vers l' aventure  
Ca y est, cette fois, notre train est parti  
La joie, le vent, direction l'Italie  
La nuit j' attends avant de m' endormir  
Le nombre des villes, les arbres qui défilent  
C'est bien mieux que la voiture pour partir à l' aventure  
  
C' est les vacances, c' est les vacances en Italie  
C' est les vacances, pizzas, klaxons et spaghetti  
C' est les vacances, c' est les vacances en Italie  
C' est les vacances, antipasti tutti quanti  
  
Ca crie, ça pleure, ça rit, ça fait du bruit  
C' est plein de fleurs, de soleil et de fruits  
On mange des glaces de toutes les couleurs  
On se promène, vespa et débardeur  
C' est bien mieux que la voiture pour partir à l' aventure  
  
L' après-midi, je me fais des amis  
Des gros, des maigres, des grands et des petits  
Le soir, on sort, on s' échange nos adresses  
On parle, on chante, on se fait des promesses  
Sable chaud et ciel d'azur, ma che bella l'aventura  
  
C'est les vacances, c' st les vacances en Italie  
C' est les vacances, adio Luigi ciao belli  
C' est les vacances, c' est les vacances en Italie  
C' est les vacances, charivari tutti quanti  
  
Mes chers amis,  
Depuis que je suis rentrée à Paris je ne pense qu' à vous tout le temps  
J' espère que l' on se reverra l' année prochaine  
Car même l'année prochaine j' ai déjà dit à tout le monde  
Que mes vacances j'aimerais les passer une fois de plus avec vous en Italie  
  
C' est les vacances, c' est les vacances en Italie  
C' est les vacances, pizzas, klaxons et spaghettis  
C' est les vacances, c' est les vacances en Italie  
C' est les vacances, antipasti tutti quanti.

**Vocabulaire pratique:**

nous partons en voyage – jedziemy na wakacje

beaucoup de bagages – dużo bagaży

le coeur bat – serce bije

vers l’ aventure – ku przygodzie

notre train est parti - nasz pociąg ruszył

les arbres défilent – drzewa umykają

ça fait du bruit – oto hałas

des glaces de toutes les couleurs – różnokolorowe lody

je me fais des amis – poznaję przyjaciół

on échange des adresses – wymieniamy adresy

des promesses – przyrzeczenia

le Sable chaud – gorący piasek

le ciel d’ azur – błękitne niebo

je ne pense qu’ à vous tout le temps – przez cały czas myślę tylko o was

l’ année prochaine – w przyszłym roku

une fois de plus – jeszcze raz

***JUŻ WAKACJE***

*Wakacje już, ruszamy w podróż marzeń,*

*Choć jeszcze czas, gotowe są bagaże,*

*I serce tak do taktu równo bije,*

*W ten letni czas przygoda nas nie minie.*

*Pociągu stuk, ruszamy ku przygodzie,*

*Odjechał i jest lepiej, niż w samochodzie,*

*Zasypiam już, a drzewa uciekają*

*Radosny wiatr : tęsknota za Italią*

*Już wakacje, już nas włoska plaża czeka,*

*No bo pizza dla każdego jest człowieka*

*Już wakacje, włoska kuchnia ze spaghetti,*

*Masz tu wszystko, nawet to, co ci się nie śni.*

*I krzyk i płacz i śmiech i znowu hałas,*

*Owoce, kwiat i słońce tak tu działa,*

*I lody jesz tak bardzo kolorowe*

*A pociąg mknie i mija stacje nowe…*

*Przyjaciół w krąg już grupa duża taka,*

*Zaśpiewaj, tańcz, on czeka na buziaka,*

*Pogadaj, z nią i zapamiętaj która,*

*A słońce lśni : che bella, l’ aventura …*

*Już wakacje, już nas włoska plaża czeka,*

*No bo pizza dla każdego jest człowieka*

*Już wakacje, włoska kuchnia ze spaghetti,*

*Masz tu wszystko, nawet to, co ci się nie śni.*

*Drodzy przyjaciele,*

*Odkąd wróciłam do Paryża, myślę o Was przez cały czas…*

*Mam nadzieję, że za rok się zobaczymy…*

*Powiedziałam już wszystkim, że chcę znów pojechać z Wami*

*na wakacje do Włoch !*

*Już wakacje, już nas włoska plaża czeka,*

*No bo pizza dla każdego jest człowieka*

*Już wakacje, włoska kuchnia ze spaghetti,*

*Masz tu wszystko, nawet to, co ci się nie śni.*

**LE MOIS D’ AOUT**



Sierpniowe wakacje są spędzane obowiązkowo nad morzem. A na plaży, wiadomo: każdy, młodszy czy starszy, buduje zamek z piasku. Niestety, piaskowe zamki istnieją bardzo krótko, tylko do czasu, kiedy zmyją je morskie fale. Ale przecież następnego lata znów będą wakacje i zbudujemy nowe zamki z piasku …

**Les châteaux de sable** (P. A. Dousset, P. Carli) chanson interpretée par Mireille Mathieu  
  
Les châteaux de sable  
Meurent avec l' été  
La chanson des vagues  
Je dois l' oublier.  
Le soleil lui-même est déjà bien loin  
Et de nos’’ je t' aime ‘’

Il ne reste rien.  
  
Larmes d' automne et pluie de chagrin  
L' orage tonne quelque part au loin.  
Tombent les feuilles sur le parc désert  
Mon coeur s' endeuille.  
J' ai peur de l' hiver.  
  
Les châteaux de sable  
Meurent avec l' été  
La chanson des vagues  
Je dois l' oublier.  
  
Tout est fragile au ciel de juillet.  
C' est si facile de croire à l' été.  
J' ai tant de peine depuis mon retour  
Tu vois je t' aime  
Je t' aime toujours

Les châteaux de sable  
Meurent avec l' été  
La chanson des vagues  
Je dois l' oublier.  
Le soleil lui-même est déjà bien loin  
Et de nos ‘’je t'aime’’  
Il ne reste rien

**Vocabulaire pratique :**

l’ été – lato

le soleil – słońce

il ne reste rien – nic nie pozostaje

les larmes d’ automne – jesienne łzy

la pluie – deszcz

l’ orage – burza

les feuilles – liście

le parc désert – pusty park

j’ ai peur de l’ hiver – boję się zimy

la chanson des vagues –szum / pieśń / fal

je dois oublier – muszę zapomnieć

fragile – delikatny, kruchy

je t’ aime toujours – ciągle Cię kocham

***Zamki z piasku***

*Zamki, zamki z piasku*

*Budowane dniem*

*Gdy wieczór nadchodzi*

*Zapadają w sen.*

*Słońce już się skryło*

*I nadchodzi noc*

*Miłość też umiera,*

*Gaśnie lata moc.*

*Jesienny deszcz płacze jak łzy,*

*Burza gdzieś trwa, w ciemności Ty …*

*Spadają liście i park pusty już*

*I strach przed zimą, bo zima tuż, tuż …*

*Zamki, zamki z piasku*

*Budowane dniem*

*Gdy wieczór nadchodzi*

*Zapadają w sen.*

*Lipcowe niebo błękitne tak,*

*Łatwo rozpoznasz w nim lata smak,*

*Lecz po powrocie tak sercu brak*

*Letniej miłości, co dawała znak.*

*Zamki, zamki z piasku*

*Budowane dniem*

*Gdy wieczór nadchodzi*

*Zapadają w sen.*

*Słońce już się skryło*

*I nadchodzi noc*

*Miłość też umiera*

*Gaśnie lata moc.*

Zakończyliśmy wędrówkę poprzez cztery pory kalendarzowego roku. Dwanaście miesięcy powitało nas radośnie muzyką i poetyckimi strofami zawartymi w tekstach dwunastu piosenek. Wielu wykonawców postanowiło przekazać nam przesłanie zawarte w znanych i popularnych utworach. Spotkania z piosenkami na długo pozostaną w pamięci słuchaczy, bo skoro piosenki te śpiewa lub nuci tylu Francuzów, dlaczego nie mielibyśmy śpiewać ich w naszym kraju ?

Melodie, często niezapomniane przez kilkadziesiąt lat, dodają uroku dniom jesiennym, zimowym, wiosennym czy letnim. Nie tracąc wakacyjnych miesięcy na nudę, starajmy się, aby we spaniałym otoczeniu letnich ogródków i letniej, radosnej, przepięknej przyrody wykorzystać czas na spotkanie ze sztuką poetycką i muzyczną. Pięknych dźwięków nigdy nie za wiele dookoła nas. Nie tracąc zimowych chwil na narzekanie na pogodę, postarajmy się zanucić choć kilka taktów.

**Tekst : KATARZYNA KUCZBORSKA - PRZYBYLSKA**

**/ STUDIO INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ w Piotrkowie Trybunalskim /**

**Zdjęcia autorskie : ADAM PRZYBYLSKI**